



Sygn. akt V KK 210/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,
w sprawie **R. P.**

w przedmiocie wyroku łącznego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 listopada 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 18 grudnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 4 lipca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, a także utrzymany nim w mocy
wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 lipca 2013 r. i przekazuje
sprawę temu ostatniemu sądowi do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem łącznym z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. akt X K 388/13, połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności, które zostały wymierzone R. P. wyrokami: Sądu Rejonowego w K. z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie sygn. akt X K 190/12 oraz Sądu Rejonowego w K. z dnia 21 marca 2013 r. w sprawie sygn. akt X K 856/12 i orzekł karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Początek kary łącznej ustalił na dzień faktycznego rozpoczęcia jej odbywania oraz „utrzymał w mocy inne postanowienia zawarte w wyrokach podlegających łączeniu”, a nie będące przedmiotem rozstrzygnięcia w wyroku łącznym. Ponadto, na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zaliczył okresy zatrzymania: w dniu 25 stycznia 2012 r. w sprawie X K 190/12 oraz od dnia 11 marca 2012 r. do dnia 13 marca 2012 r. w sprawie X K 856/12.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez oskarżonego osobistą apelacją, w której wskazywał na rażącą surowość orzeczonej kary łącznej, wynikającą z braku zastosowania zasady pełnej absorpcji. Po rozpoznaniu wniesionego środka odwoławczego, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt V Ka 764/13, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok – uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Obecnie, kasację od powyższego wyroku na korzyść skazanego R. P. wniósł Prokurator Generalny, zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 410 k.p.k. i art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na nieuwzględnieniu ujawnionej w toku postępowania odwoławczego okoliczności dotyczącej uprzedniego wydania wobec skazanego R. P. przez Sąd Rejonowy w K. w dniu 8 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. akt II K 53/13 wyroku łącznego, prawomocnego od dnia 21 maja 2013 r. i zaniechaniu dokonania prawidłowej kontroli odwoławczej wyroku łącznego Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. akt X K 388/13, zaskarżonego na korzyść skazanego i utrzymaniu tego orzeczenia w mocy, pomimo tego, że było ono oczywiście niesprawiedliwe albowiem wyrok ten został wydany z rażącym naruszeniem art. 85 kk na skutek zaniechania – z obrazą art. 366 § 1 k.p.k. – dokonania ustaleń i sprawdzenia istotnych okoliczności faktycznych niezbędnych dla prawidłowego orzekania w przedmiocie wyroku łącznego, co obliżowało sąd

odwoławczy do orzekania poza granicami zaskarżenia i uchylenia tego wyroku oraz umorzenia postępowania – na podstawie art. 572 k.p.k.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymania nim w mocy wyroku łącznego Sądu Rejonowego w K. oraz umorzenie postępowania na podstawie art. 572 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego wniesiona na korzyść R. P. okazała się zasadna, a sformułowany w niej zarzut zasługiwał na uwzględnienie; natomiast na temat przyczyn wydania odmiennego rozstrzygnięcia następczego niż to, które zaproponował skarżący we wniosku zamieszczonym w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, Sąd Najwyższy przedstawi swoje stanowisko w dalszej części uzasadnienia.

Autor kasacji trafnie wskazał, że zarówno Sąd Okręgowy w K. – wydając zaskarżony wyrok, jak i Sąd Rejonowy w K. orzekając w sprawie X K 388/13 – rażąco naruszyły przepisy procedury karnej, a w toku postępowania przeprowadzonego w obu tych sądach nie przestrzegano zupełnie podstawowych wymagań obowiązujących w toku procesu karnego. Wprawdzie postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego jest szczególnym rodzajem postępowania jurysdykcyjnego, ale obok regulacji zamieszczonych w rozdziale 60 Kodeksu postępowania karnego – stosownie do dyspozycji art. 574 k.p.k. – odpowiednie zastosowanie znajdują również przepisy o postępowaniu zwyczajnym przed sądem I instancji.

Także reguły postępowania odwoławczego, dotyczące choćby zakresu kontroli instancyjnej, muszą być w procesie o wydanie wyroku łącznego w pełni przestrzegane w takim samym stopniu, jak ma to miejsce w postępowaniu dotyczącym meritum odpowiedzialności oskarżonego. Zatem, także w tym postępowaniu, w pierwszej kolejności zgodnie z art. 366 § 1 k.p.k., na przewodniczącym rozprawy w sądzie *meriti* ciąży obowiązek takiego kierowania jej przebiegiem, aby wyjaśnione zostały wszystkie **i s t o t n e** /podkreślenie – SN/ okoliczności sprawy. Niewątpliwie, na gruncie postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego, do tych istotnych okoliczności należy zbadanie całej sytuacji prawnej skazanego ukształtowanej wyrokami, którymi został on

prawomocnie skazany na kary podlegające – przynajmniej potencjalnie – połączeniu. Nie jest przy tym wystarczające ograniczenie się do oceny ewentualnego spełnienia warunków przewidzianych w art. 85 k.k. co do tych wyroków skazujących, które wskazał sam skazany we wniosku.

Trzeba zatem przypomnieć, jak słusznie podnosi skarżący, że instytucja wyroku łącznego, to procesowy wyraz prawno-materialnej konstrukcji łączenia kar przyjętej przez ustawodawcę. Stąd też postępowanie w tym zakresie może i nawet powinno zostać wszczęte nie tylko na wniosek samego skazanego, ale z urzędu i obejmować swym zakresem wszystkie skazania, co do których wchodzi w grę konieczność dokonania oceny odnośnie do spełnienia warunków przewidzianych w art. 85 k.k. W wypadku stwierdzenia, że istnieją podstawy do połączenia kar określone w tym przepisie, sąd jest zobligowany do wydania wyroku łącznego na zasadach tam przewidzianych, co oznacza brak swobody w doborze skazań podlegających łączeniu i niemożność pominięcia części z nich (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2008 r. III KK 82/08 LEX Nr 424889, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2009 r. II KK 15/09 LEX Nr 519675). Natomiast w wypadku stwierdzenia braku podstaw do wydania wyroku łącznego lub istnienia wcześniejszego rozstrzygnięcia w tej materii obejmującego ten sam zakres orzekania i uznania, że nie występuje potrzeba wydania kolejnego wyroku łącznego – w myśl art. 575 § 1 k.p.k. *in principio* – sąd powinien umorzyć postępowanie w tym przedmiocie.

Jednak dla dokonania racjonalnej oceny w tym względzie konieczne jest dysponowanie odpowiednim materiałem dokumentującym sytuację skazanego oraz dokonanie analizy pozwalającej na :

- ustalenie pełnego zakresu skazań, które powinny być brane pod uwagę przy wydawaniu wyroku łącznego,
- precyzyjne ustalenie treści prawomocnych wyroków na podstawie akt jednostkowych, z uwzględnieniem orzeczeń sądów odwoławczych, a także ich modyfikacji w toku postępowania wykonawczego wynikających z ewentualnych decyzji o warunkowym przedterminowym zwolnieniu, warunkowym zawieszeniu wykonania kary bezwzględnej oraz zarządzeniu wykonania kary warunkowo zawieszanej,

- stwierdzenie, czy nie istnieją procesowe przeszkody do wydania wyroku łącznego (choćby z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.) z uwagi na istnienie prawomocnego wyroku obejmującego ten sam zakres orzekania, zawistość sprawy w przedmiocie wydania wyroku łącznego dotyczącego tych samych skazań lub prawomocne umorzenie postępowania w tej materii (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 kwietnia 2007 r. III KK 83/07, LEX Nr 277247, z dnia 18 stycznia 2013 r. V KK 417/12). Tymczasem, procedując w sprawie sygn. X K 388/13, Sąd Rejonowy w K. nie wykonał ciążących na nim zupełnie podstawowych obowiązków o czym dobitnie przekonuje pominięcie znajdującej się w aktach (k. – 22) informacji o wydaniu w stosunku do R. P. wyroku łącznego z dnia 8 kwietnia 2013 r., sygn. akt X K 53/13, który obejmował skazanie w sprawie tego Sądu o sygn. akt X K 190/12 – będące w niniejszym postępowaniu przedmiotem orzekania. Już samo wykazanie w danych o orzeczeniach dotyczących osób pozbawionych wolności, istnienia wcześniejszego wyroku łącznego, obligowało do zapoznania się z jego treścią i uwzględnienia jej w toku orzekania.

Tymczasem, treść zaskarżonego obecnie rozstrzygnięcia, a także pisemne motywy nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że zarówno sąd *meriti*, jak i sąd odwoławczy, uczyniły przedmiotem swej analizy wyłącznie dwa spośród dziesięciu wyroków skazujących wydanych w stosunku do R. P. Z nieznanymi przyczynami nie wzięto pod uwagę pozostałych skazań uwidoczonych w danych o karalności (k. – 7-8) ani nie zainteresowano się treścią wyroku łącznego wydanego w sprawie o sygn. akt X K 53/13, który uprawomocnił się z dniem 21 maja 2013 r. Dokumentów tych nawet nie zażądano w toku postępowania przed Sądem I instancji, nie wspominając już o analizie akt objętych postępowaniem.

Taki sposób procedowania w sposób oczywisty naruszał dyspozycję art. 366 § 1 k.p.k., a w konsekwencji doprowadził do błędnej oceny w odniesieniu do istnienia przesłanek z art. 85 kk. Sąd Rejonowy w K. połączył wyłącznie kary pozbawienia wolności orzeczone wyrokami wydanymi w sprawach o sygnaturach: X K 190/12 i X K 856/12 przyjmując, że wyrok jaki zapadł w pierwszej z tych spraw w dniu 19 grudnia 2012 r., jest wyrokiem chronologicznie pierwszym w rozumieniu art. 85 k.k. Pominięto tymczasem fakt istotny dla tej oceny, jakim były inne skazania R. P. wyrokami Sądu Rejonowego w K. w sprawach o sygnaturach: X K 1392/11, X

K 1466/11, X K 139/12, X K 562/12, X K 663/11. Wszystkie czyny przypisane powyższymi wyrokami zostały popełnione przed dniem 16 lutego 2012 r., kiedy to zapadł wyrok w sprawie o sygn. X K 1392/11. Natomiast przestępstwo przypisane wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt X K 856/12 zostało popełnione w okresie od listopada 2011 r. do 8 marca 2012, a więc zakończyło się po dacie wydania wyroku w sprawie o sygn. X K 1392/11.

W świetle wywodów zaprezentowanych w pisemnych motywach zakwestionowanego obecnie wyroku nie ma żadnych podstaw do przyjmowania, że sąd *meriti* w ogóle brał pod uwagę powyższe okoliczności, a jego rozstrzygnięcie jest wynikiem jedynie odmiennej od dotychczas przyjmowanej w orzecznictwie oceny w zakresie interpretowania przesłanek z art. 85 k.k. i wynikających z tego zasad łączenia kar. Jednak pominięcie innych wyroków skazujących R. P., w tym również chronologicznie wcześniejszego wyroku w sprawie sygn. X K 1392/11 sprawiło, że konsekwencją naruszenia obowiązków wynikających z przepisów obowiązującej procedury (art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k.), była również obraza prawa materialnego, tj. wspomnianego wyżej art. 85 k.k.

W tej sprawie całkowicie zawiodła także kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w K. zainicjowana skargą wniesioną przez samego skazanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi najmniejszych wątpliwości obowiązek szczególnie wnikliwej kontroli instancyjnej wykraczającej nawet poza ramy apelacji w sytuacji, gdy autorem środka odwoławczego jest strona procesowa nie będąca podmiotem profesjonalnym (por. ostatnio np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2014 r., IV KK 109/14). Treść środka odwoławczego sporządzonego przez skazanego R. P. w sposób szczególnie jaskrawy zwracała uwagę na jego nieporadność proceduralną (niezależnie od liczby dotychczasowych skazań) i obligowała – w ramach wynikających choćby z dyspozycji art. 440 k.p.k. – do przeprowadzenia kontroli zaskarżonego przez niego wyroku Sądu I instancji z punktu widzenia wszystkich podstaw odwoławczych. Sąd Okręgowy w K., orzekając w przedmiocie powyższej apelacji w sposób oczywisty nie tylko nie wykonał tego obowiązku, co już samo w sobie stanowiło rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, skoro nie doszło do odpowiedniej korekty wadliwego rozstrzygnięcia lub przynajmniej jego

uchylenia i skierowania sprawy do ponownego rozpoznania, ale sam dopuścił się kolejnego naruszenia przepisów procesowych.

Zarządzeniem z dnia 17 grudnia 2013 r. zażądano wprawdzie odpisu wyroku łącznego Sądu Rejonowego w K. w sprawie sygn. akt X K 53/13 i dołączono go do akt przed rozprawą apelacyjną, która miała miejsce w dniu 18 grudnia 2013 r., ale nie ma nawet potwierdzenia, że ujawniono jego treść w ramach rozprawy i zaliczono do materiału dowodowego, a także nie ma żadnej wzmianki, iż poinformowano strony o istnieniu takiego dokumentu, o czym świadczy brak stosownej adnotacji w protokole tej rozprawy (k. – 80). Zarazem, treść tego dokumentu została też pominięta przez sąd odwoławczy przy wyrokowaniu w niniejszej sprawie. Brak uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w K. nie pozwala zapoznać się motywami takiego procedowania i przesłankami podjętej ostatecznie decyzji, co jednak nie zmienia krytycznej oceny i wniosków zarówno w odniesieniu do uznania tak przeprowadzonej kontroli odwoławczej za rażąco wadliwą, jak i w aspekcie wpływu tego uchybienia na treść wydanego w tej sprawie orzeczenia sądu odwoławczego. W sposób oczywisty, wpływ ten trzeba było uznać za istotny.

Powyższe prowadzi do przekonania, że uchybienia do jakich doszło w toku rozpoznawania tej sprawy, dotyczą zarówno niedostatecznej kontroli odwoławczej, jak i zakresu oraz sposobu procedowania Sądu I instancji, który oparł swoje rozstrzygnięcie na niepełnym materiale dokumentującym sytuację skazanego R. P. z punktu widzenia istnienia lub braku warunków łączenia kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec niego. Stąd też zachodziła konieczność uchylenia wyroków sądów obu instancji wydanych w sprawie o sygn. X K 388/13.

Sąd Najwyższy nie podzielił natomiast wniosku zamieszczonego w kasacji o umorzenie postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Pomijając już nawet to, że w tej części skarżący nie zaprezentował żadnej argumentacji i uzasadnienie w tym zakresie przedstawił dopiero prokurator Prokuratury Generalnej obecny na rozprawie kasacyjnej, za odmiennym stanowiskiem co do treści rozstrzygnięcia następczego przemawiały następujące okoliczności:

1/ przedmiotem orzekania w sprawie Sądu Rejonowego w K. o sygn. X K 388/13, były jedynie dwa skazania w sprawach tego Sądu o sygn. X K 190/12 i X K

856/12, wymienione we wniosku R. P. z dnia 8 maja 2013 r. W sytuacji, gdy z innych źródeł wynika, że wobec w/w zapadło więcej takich wyroków skazujących, które powinny być brane pod uwagę przy orzekaniu w przedmiocie spełnienia warunków do wydania wyroku łącznego, dopiero zbadanie i ustalenie całokształtu sytuacji prawnej skazanego R. P. z tego punktu widzenia, będzie stwarzało podstawę do wydania orzeczenia kończącego postępowanie w niniejszej sprawie. Wymaga to zgromadzenia i zweryfikowania odpowiedniej dokumentacji źródłowej. Tym zaś powinien zająć się Sąd I instancji.

2/ Dane o karalności skazanego R. P. zawierające informacje na temat wydanych w stosunku do niego wyroków w sprawach jednostkowych (k. – 7 - 9) są opatrzone datą 7 czerwca 2013 r., a informacje o pobytach w zakładach karnych i orzeczeniach – datą 13 czerwca 2013 r. (k. – 20-24). Od tamtej chwili upłynęło już blisko półtora roku, co mogło zmienić sytuację ujawnioną w powyższych dokumentach i wymaga aktualizacji.

3/ Wniosek Prokuratora Generalnego o umorzenie postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego w tej sprawie był oparty na założeniu, że poprzedni wyrok łączny, jaki zapadł w stosunku do R. P. tj. z dnia 8 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. akt X K 53/13, nie utracił mocy obowiązującej. Jednak należy odnotować, że realia niniejszej sprawy są odmienne od tych, na tle których zapadły rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego powoływane przez prokuratora Prokuratury Generalnej obecnego na rozprawie kasacyjnej. W wyrokach z dnia 30 listopada 2011 r. (II KK 149/11 OSNKW 2011/12/113) i z dnia 14 marca 2013 r. (III KK 36/13 – LEX Nr 1293803), w których zaproponowana została koncepcja braku utraty mocy obowiązującej i tzw. odzycia poprzedniego wyroku łącznego w sytuacji, gdy w wyniku uwzględnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia następuje uchylenie kolejnego wyroku łącznego, wyraźnie odniesiono ją do takiego układu procesowego, w którym przedmiotem orzekania w obu wyrokach łącznych były tylko te same skazania. Było więc oczywiste, że przy wydawaniu kolejnego wyroku łącznego doszło do rażącego uchybienia zaliczanego do kategorii bezwzględnych przyczyn odwoławczych w postaci naruszenia powagi rzeczy osądzonej. Także zakresy orzekania w obu wyrokach łącznych w pełni się pokrywały. Można było

zatem wywodzić, że kolejny wyrok łączny powielał jedynie treść poprzedniego i nie naruszał struktury utworzonych w nim połączeń.

Natomiast w niniejszej sprawie, w wyniku niepełnego uwzględnienia wyroków jednostkowych wydanych wobec skazanego R. P. uznano, że spełnione są warunki określone w art. 85 k.k. w odniesieniu do kar pozbawienia wolności orzeczonych jedynie wyrokami Sądu Rejonowego w K. w sprawach o sygn. X K 190/12 i X K 856/12. W konsekwencji niedopełnienia obowiązków wynikających z przepisów ustawy procesowej, zaprezentowano więc i zrealizowano wadliwą koncepcję materialnoprawną, która nie uwzględniała istnienia innych wyroków skazujących R. P. na kary tego samego rodzaju oraz spełniających warunki przewidziane w art. 85 k.k., jak i istnienia wyroku łącznego wydanego w dniu 8 kwietnia 2013 r. w sprawie Sądu Rejonowego w K. o sygn. akt X K 53/13. Jednak konsekwencją objęcia wyrokiem łącznym wydanym w dniu 4 lipca 2013 r. w sprawie X K 388/13, wyroku jaki zapadł w sprawie X K 190/12, który wcześniej był już połączony węzłem wynikającym z wyroku łącznego z dnia 8 kwietnia 2013 r. o sygn. X K 53/13 – była utrata mocy obowiązującej tego ostatniego wyroku łącznego. Nowy wyrok łączny, który zapadł w sprawie Sądu Rejonowego w K., sygn. akt X K 388/13, w sposób prawomocny „przeniósł” wyrok wydany w sprawie X K 190/12 z wcześniejszego wyroku łącznego w sprawie X K 53/13 i stworzył nowy węzeł kary łącznej ze skazaniem wynikającym z wyroku tego Sądu w sprawie X K 856/12. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest trwała utrata mocy obowiązującej przez wyrok łączny z dnia 8 kwietnia 2013 r. wydany w sprawie sygn. X K 53/13.

Zatem, samo uchylene zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 lipca 2013 r. w sprawie sygn. X K 388/13, nie prowadzi jeszcze ani do umorzenia postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego ani do automatycznego odtworzenia stanu istniejącego przed wydaniem tych rozstrzygnięć. Trudno bowiem twierdzić, że rozstrzygnięcie o charakterze wyłącznie kasatoryjnym, odnoszące się do kolejnego wyroku tworzącego węzeł kary łącznej odmienny od poprzedniego, jednocześnie wiąże na nowo kary, które wcześniej zostały prawomocnie rozłączone w wyniku obecnie uchylonego wyroku łącznego.

Stosownie do dyspozycji art. 570 k.p.k., wyrok łączny wydaje się z urzędu lub na wniosek skazanego albo prokuratora. W każdym z tych wypadków zakres postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego określają jednak przede wszystkim normy materialnoprawne, a nie inicjatywa stron procesowych. Sąd *meriti* jest zatem każdorazowo zobligowany do podjęcia inicjatywy mającej na celu prawidłowe ustalenie pełnej sytuacji skazanego i uwzględnienia wszystkich wyroków skazujących, w których orzeczono kary potencjalnie podlegające łączeniu.

Przy ponownym zatem rozpoznawaniu tej sprawy Sąd Rejonowy w K. weźmie pod uwagę wszystkie wyroki skazujące R. P., zbada materialnoprawne przesłanki połączenia kar orzeczonych tymi wyrokami oraz wypowie się w kwestii możliwości połączenia kar orzeczonych w sprawach wskazanych we wniosku skazanego z dnia 8 maja 2013 r. W zależności od oceny w powyższym zakresie, Sąd ten podejmie także stosowne decyzje dotyczące kar połączonych wcześniejszym wyrokiem łącznym z dnia 8 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. akt X K 53/13, przyjmując za punkt wyjścia stanowisko, że wyrok ten stracił moc.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.